

*Komentarz do Litanii Loretańskiej*

W cyklu naszych rozważań nad Litanią Loretańską skupmy się dzisiaj nad wezwaniem „Przybytku chwalebny”.

W Piśmie Świętym mianem przybytku najczęściej jest określana Świątynia Jerozolimska – miejsce, w którym mieszka Bóg. „Święte świątych”, uświęcone chwałą Pana.

W Księdze Wyjścia czytamy: „I uczynią Mi świąty przybytek, abym mógł zamieszkać pośród was” (Wj 25, 8-9), a w psalmach: „Przed Nim kroczą majestat i piękno, potęga i jasność w Jego przybytku” (Ps 96, 6).

I tak Maryja jest przybytkiem, który Bóg wybrał sobie na mieszkanie. Jest Świątynią, w której zamieszkała Światłość: Jezus Chrystus. Jest pierwszą Świętą spośród wszystkich Świętych, Matką wcielonego Boga. Jest prawdziwie Matką i taka więc łączy ją z Synem, jaka łączy każdą matkę ze jej dzieckiem. Trudno sobie wyobrazić bliższą.

Chrystus zamieszkał w swojej Matce cały. Maryja poczęła wiecznego Syna Ojca w człowieczeństwie, które wziął od Niej, ale Wcielenie poprzedziła zgoda. To jest bardzo ważny moment. W tym także jest chwała Maryi, że wyraziła zgodę na tak wielkie rzeczy, że się nie bała. Przecież to była młoda, skromna dziewczyna z niewielkiej miejscowości, jaką był Nazaret. Zawsze wierna i ufająca wierności Boga, który obiecał Jej wypełnić swoje obietnice w Chrystusie. „Oto Ja, służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38). „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1, 45).

Jaki przybytek, jaką świątynię mógł sobie wybrać Bóg na mieszkanie? Imię Maryi znaczy doskonałość. Maryja, pełna łaski, została odkupiona w chwili swego poczęcia od zmyły grzechu pierworodnego.

Cała święta. Chwalebna chwałą swojego Syna. W Niej Słowo stało się ciałem, abyśmy w ten sposób poznali miłość Bożą.

Jezus jednakże zamieszkał w Maryi nie tylko na sposób cielesny, ale i duchowy. Nazywamy przecież Maryję „Niosąca Ducha”. „Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»” (Łk 1, 35). Od momentu Zwiastowania, do śmierci i Zmartwychwstania swojego Syna, „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19). Tradycja mówi, że nawet pod Krzyżem, trzymając na rękach ciało Jezusa, Jego Matka nie straciła wiary.

I jeśli Pan Jezus mówi: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8, 21), to z pewnością pierwszą wśród nich jest Jego Matka. Dlatego Maryja jest Matką wszystkich wierzących: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

Dlatego wychwalamy Maryję, modlimy się do Boga przez tak wielką orędowniczkę.

Maryjo, Ziemia Święta, Przybytku Boga z ludźmi, Przybytku chwalebny! Módl się za nami!

---

Tekst zaczerpnięty ze stron Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego pod adresem:  
<http://www.liturgia.dominikanie.pl/dokument.php?id=873>

Przedruk za zgodą Wydawcy – Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego.  
Wszelkie prawa zastrzeżone.